

Przyjaźń — braterstwo — współpraca

Układ polsko-radziecki odnowiony na dalsze 20 lat

Wielki wiec w Sali Kongresowej

W czwartek przed południem delegacja partyjno-rządowa ZSRR, po jednodzielnym pobycie we Wrocławiu powróciła do Warszawy.

Po południu nastąpiło podpisanie nowego Układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między PRL i ZSRR, a następnie delegacja radziecka wzięła udział w wiecu zorganizowanym przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu.

Wieczorem ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow wydał przyjęcie z okazji wizyty w Polsce radzieckiej delegacji partyjno-rządowej.

*

Sprawozdawcy PAP piszą:

PODPISANIE NOWEGO UKŁADU

Sala Kolumnowa Urzędu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu.

Za kilkanaście minut nastąpi tu najważniejszy moment wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej: zawarcie nowego Układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim, Układu który na trwałe wchodzi do historii obu państw.

Do Sali Kolumnowej przybywa członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka,

Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Mieczysław Jagielski, Bolesław Jaszczuk, Bolesław Podedworny, Witold Jaroński, Jan Karol Wende, Konstanty Dąbrowski, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Tadeusz Gede, członkowie Rady Państwa i rządu, ambasador PRL w ZSRR Edmund Pszczółkowski.

Przybywa także delegacja radziecka: jej przewodniczący Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Jurij Andropow, Andrej Gromyko, Nikołaj Kryłow, Tichon Kisielow, Wasilij Drozdenko, ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Za stołem zasiadają pierwsi sekretarze Komitetów Centralnych obu partii i premierzy obu rządów. O godzinie 15.45 Władysław Gomułka, Leonid Breżniew, Józef Cyrankiewicz i Aleksiej Kosygin składają podpisy pod nowym Układem o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między PRL i ZSRR.

Wśród oklasków wszystkich zebranych Władysław Gomułka i Leonid Breżniew wymieniali przed chwilą podpisane dokumenty; uśmiechnięci, serdecznie się całują, składają sobie gratulacje. Podobnie serdeczne życzenia składają sobie Józef Cyrankiewicz i Aleksiej Kosygin.

WIEC PRZYJAŹNI

Bezpośrednio po uroczystościach podpisania Układu, przywódcy obu państw udali się do Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki, gdzie Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu zorganizowały wiec przyjaźni z okazji wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej oraz odnowienia Układu.

Sala Kongresowa — odświętnie udekorowana. Dwie obrazy flagi: czerwona i biała-czerwona górują nad stołem prezydalnym. Pod nimi, na czerwonym tle napis: „Przyjaźń — braterstwo — współpraca”.

Wszystkie miejsca zajęte. Na spotkanie z kierownikami partii i rządu obu krajów przybyły delegacje warszawskich zakładów pracy, instytucji i organizacji, młodzież akademicka i szkolna, żołnierze.

Godz. 16.30. Kilkutysięczna rzesza uczestników wiecu dłużej trwałymi oklaskami dla przywódców partii i rządów obu krajów.

Wśród nieprzerwanej owacji miejsca za stołem prezydalnym zajmują: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Jurij Andropow, Andrej Gromyko, Nikołaj Kryłow, Tichon Kisielow, Wasilij Drozdenko, Awierkij Aristow. Wraz z nimi: Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Mieczysław Jagielski, Bolesław Jaszczuk, Józef Ozga-Michalski, Witold Jaroński, Jan Karol Wende, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Julian Tokarski, ambasador PRL w ZSRR Edmund Pszczółkowski, gospodarze miasta i województwa — Stanisław Kociołek, Janusz Zarzycki i Marian Jaworski, prezes PAN — prof. Janusz Groszowski, przedstawiciele władz naczelnymi organizacjami młodzieżowymi i społecznymi. Rozlegają się hymny państwowe.

Wiec otwiera Edward Ochab, który podkreślając wagę wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej wita w serdecznych i gorących słowach wybitnych gości z Kraju Rad — członków kierownictwa partii i rządu, wszystkich przybyłych na wiec.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE,

DRODZY PRZYJACIELE! — mówi E. Ochab — w imieniu władz naczelnych PRL i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — otwieram uroczyste spotkanie przedstawicieli ludu pracującego naszej stolicy z delegacją radziecką, która przybyła do Warszawy w związku z podpisaniem w dniu dzisiejszym nowego 20-letniego Układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim.

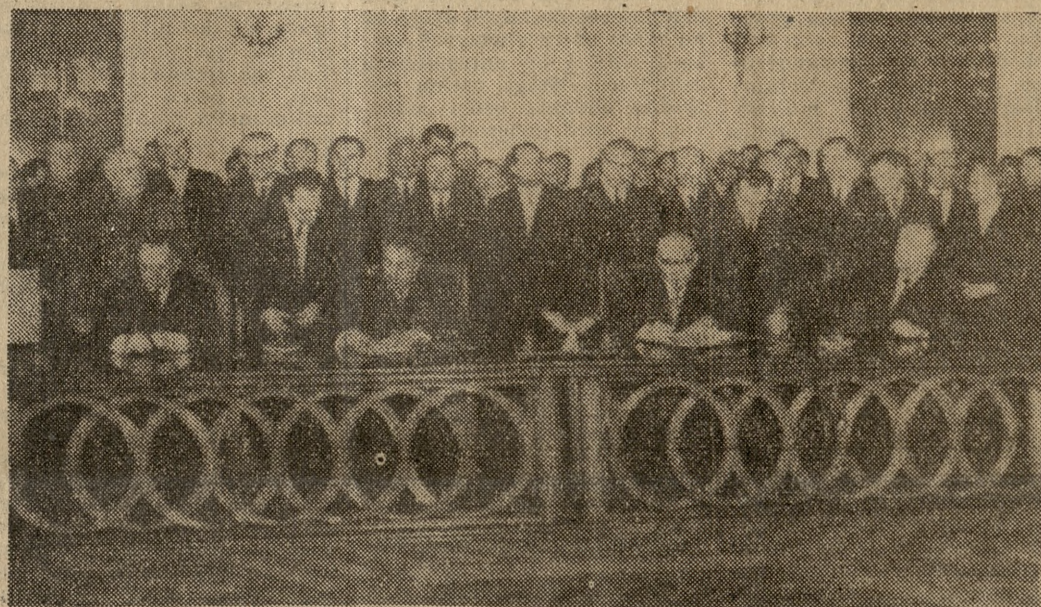
Serdecznie witam naszych drogiego gości radzieckich na czelu z I sekretarzem KC KPZR — towarzyszem Breżniewem i premie-

Po przemówieniu Leonid Breżniew serdecznie ścisną dłoń Władysława Gomułki.

Wśród ogólnej owacji staje przed mikrofonami Leonid Breżniew. Przemówienie I Sekretarza KC KPZR przyjmowane jest gorąco. Padają okrzyki na cześć przywódców partii i rządu radzieckiego, narodów wielkiego Kraju Rad.

Edward Ochab dziękuje Leonidowi Breżniewowi za przemówienie w którym — jak stwierdza — „obok głębokiej analizy politycznej znalazło się tyle słów płynących z serca, słów przyjaźni pod adresem naszej partii,

Na zdjęciu: doniosła chwila podpisywania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską i ZSRR. CAF — Photofax



rem rządu ZSRR — towarzyszem Kosyginem.

Serdecznie witam wszystkich, którzy przybyli na nasze dzisiejsze spotkanie, aby dać wyraz niezłomnej braterskiej przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim i podkreślić ogromną wagę, jaką cały nasz naród przywiązuje do dalszego pogłębienia i umocnienia socjalistycznego sojuszu, łączącego oba nasze narody i oba nasze państwa.

Zabiera głos Władysław Gomułka. (Tekst przemówienia podajemy oddzielnie).

naszej klasy robotniczej, całego narodu polskiego”.

Wiec przyjaźni kończy się odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

Po krótkiej przerwie scena w Sali Kongresowej wypełnia się artystami w barwnych strojach regionu śląskiego. Występuje Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Dokończenie na str. 3

II Krajowy Konkurs Oszczędności Paliw i Energii

W zeszłorocznym I Krajowym Konkursie Oszczędności Paliw i Energii ogłoszonym przez Państwowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo-Energetycznej, Naczelna Organizacja Techniczna i redakcję „Trybuny Ludu”, przyznano ponad pół miliona złotych na nagrody i wyróżnienia. Zmniejszenie zużycia paliw i energii, jakie przynoszą roczne nagrodzone pomysły, sięga równowartości 250 tys. ton węgla.

W październiku ub.r. ogłoszony został przez te same instytucje II konkurs. Tym razem termin przesyłania wniosków przesunięto do 30 kwietnia 1965 roku.

Sztandar Ministra dla Stadniny w Racocie

Wczoraj odbyła się w Racocie (powiat kościański) uroczystość wręczenia sztandaru przechoźnego Ministra Rolnictwa dla najlepszej w kraju stadniny koni. Zaszczególne miejsce miejsce zawdzięcza racocka Stadnina Koni wynikiem, jakie osiągnęła nie tylko w hodowli koni, ale także bydła rasy czarno-białej, owiec rasy merynos i kur rasy leghorn, nie mówiąc już o dobrych efektach produkcji roślinnej.

Poważnie zwiększono wartość nagród — łącznie na laureatów czeka ponad 1,3 miliona złotych.

Nagrody przyznawane będą w kilku grupach.

W pierwszej — za pomysły racjonalizatorskie i wynalazcze, przyznawane będą nagrody indywidualne. I-sza nagroda wynosi 100.000 zł. Ponadto jest kilka nagród II — po 50.000 zł, III — po 25.000 zł, IV — po 10.000 zł oraz kilkanaście wyróżnień po 5.000 zł.

W drugiej grupie — za prace konstrukcyjno-projektowe, przemysłowe i naukowe-badawcze, nagrody przyznawane będą poszczególnym instytucjom, placówkom, biurom projektowo-konstrukcyjnym. I-sza nagroda wynosi tu także 100.000 zł, wartość nagród II, III i IV jest taka sama, jak w grupie pierwszej.

Ponadto jest 10 nagród piątych po 5.000 zł.



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
piątek, 9. IV. 1965

Cena 50 gr
Nr 84 (6581)

Nalot odrzutowców USA

Bunt południowowietnamskich oficerów piechoty morskiej

Według doniesień agencji zachodnich z Sajgonu, ponad 60 odrzutowców amerykańskich atakowało w czwartek prowincję Kontum w pld. Wietnamie, gdzie, jak przypuszczali dowódcy sajgońscy i amerykańscy, miało się znajdować zgrupowanie partyzantów.

W akcji wzięły udział 32 myśliwce i 31 bombowców „B-57”. Agencje zachodnie zwracają uwagę, iż było to najcięższe bombardowanie przez samoloty amerykańskie w pld. Wietnamie od chwili, kiedy lotnictwo USA przy-

stąpiło do bezpośrednich działań w tym kraju.

W odległości 160 km na zachód od Kontum doszło w nocy ze środy na czwartek do gwałtownej bitwy między żołnierzami południowowietnamskiej piechoty morskiej i partyzantką. Siły rządowe straciły 5 zabitych, a 25 ich żołnierzy zostało rannych. Bitwa ta rozegrała się w prowincji Binh Dinh.

Południowowietnamscy generałowie przeprowadzili w czwartek kolejną rozgrywkę o władzę. Nie było strzałów, ale była ofiara — jak pisze korespondent Associated Press.

Przed wieczorem pojawił się nad Sajgonem nisko latające południowowietnamskie myśliwce. Stanowiło to niemal znak nowego przewrotu. Wkrótce wyjaśniło się, że młodzi oficerowie piechoty morskiej zbuntowali się przeciwko dowódcy marynarki admirałowi Chung Tan Cang. Członkowie Rady Sił Zbrojnych zwołali naradę na lotnisku.

Według dobrze poinformowanych źródeł pisze agencja „France Presse”, z Sajgonu, przyczyn buntu oficerów piechoty morskiej przeciwko admirałowi Cangowi należy upatrywać w tym, że grupa tych oficerów — niechętnie patrzyła na to, że admirał Cang był zbyt wielkim sprzymierzeńcem b. dyktatora Khanha.

Późno wieczorem Agencja Reutersa podała, że admirał Chung Tan Cang został aresztowany. W Sajgonie utrzymywało się w dalszym ciągu pewne napięcie, a samoloty krążyły nad miastem. (PAP)

I etap ćwiczeń jednostek ZSRR i NRD zakończony

Agencja ADN donosi, że pierwszy etap wspólnych ćwiczeń jednostek wojskowych NRD i ZSRR, zaplanowany w terminie od 5 do 11 bm., został zakończony. Cel tych ćwiczeń, które odbyły się na obszarze, rozciągającym się od rejonu Berlina aż do obszaru na zachód od Łaby — został w pełni osiągnięty. Ćwiczenia wykazały wysoki stan szkolenia oraz doskonałe współdziałanie wszystkich zaangażowanych rodzajów broni wojsk lądowych i sił lotniczych obu armii, w trudnych warunkach bojowych.

Udział licznych jednostek obu armii i konieczność ich szybkiego przemieszczania powoduje konieczność okresowego wstrzymywania ruchu na autostradach i szosach przebiegających przez tereny ćwiczeń.

Żołnierze i oficerowie obu armii wykazali pełną świadomość wspólnych celów — utrzymania pokoju i zagwarantowania nienaruszalności Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich państw socjalistycznych. (PAP)

Muzeum Kosmonautyki powstaje w Moskwie

Mieszkańcy Moskwy będą mogli wkrótce „uczestniczyć” w locie kosmicznym i zobaczyć jak wygląda Ziemia z przestrzeni kosmicznej. Umożliwi im to Muzeum Kosmonautyki, które mieścić się będzie na głębokości 7 metrów pod ziemią, pod pomnikiem na cześć zdobywców Kosmosu. W przyszłym Muzeum, które zajmować będzie obszar 1500 metrów kwadratowych znajdować się będzie m. in. kabina statku kosmicznego ze specjalnymi „kosmicznymi” krzesłami i iluminatorem, przez który widać będzie kontury Ziemi. Kabina przewidziana będzie na 100 „kosmonautów” — widzów. Iluminator to ekran o średnicy 5,8 metra, na którym wyświetlane będą filmy zrobione przez autentycznych kosmonautów.

Budowa muzeum jest już w pełnym toku. (PAP)

Okręgowa konferencja ZSL w Gnieźnie

Na okręgowych konferencjach przedwyborczych ZSL, które odbyły się w czwartek, wybrano dalszych kandydatów na posłów do Sejmu z ramienia Stronnictwa. W czasie konferencji przedyskutowano też podstawowe zagadnienia rozwoju rolnictwa poszczególnych rejonów w nadchodzących latach.

Pierwsza konferencja przed wyborczą ZSL na terenie Wielkopolski odbyła się 8 bm. w Gnieźnie. Delegaci wybrali kandydatem na posła, wieloletniego działacza chłopskiego, rolnika z Witkowa w pow. Gnieźno — Antoniego Fronca. (PAP)

Bonn pogwałciło prawo międzynarodowe

Przeprowadzanie sesji Bundestagu i posiedzeń rządu federalnego w Berlinie zachodnim stanowi jednoznaczne pogwałcenie prawa międzynarodowego, którego niczym nie można usprawiedliwić — podkreślił w środe wieczorem w dyskusji telewizyjnej pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych NRD, Otto Winzer. Obszar, na którym rząd federalny i parlament boński mogą wykonywać swe obowiązki i prawa kończy się na granicach republiki federalnej. PAP

Znów prowokacja

Zapowiedź sesji Bundesratu w Berlinie zach.

Jak donosi dziennik „BZ”, zapadła już dalsza prowokacyjna decyzja, iż 30 kwietnia, poza terytorium NRD także w Berlinie zachodnim obradować będzie Bundesrat — druga izba parlamentu zachodniemieckiego.

Podobnie jak Bundestag, także i Bundesrat — przedstawicielstwo krajów zachodniemieckich, nie odbywało tutaj posiedzeń od przeszło 6 lat. PAP

Senator Gruening:

USA powinny wycofać się z Wietnamu

Senator Ernest Gruening, demokrat z Alaski oświadczył w przemówieniu w Vancouver (Kanada), że Stany Zjednoczone powinny wyciągnąć się z beznadziejnej wojny w Wietnamie i podjąć sprawę przyszłości Azji południowo-wschodniej przy stole konferencyjnym.

„Nie sądzę, aby udało się osiągnąć postęp w pozyskiwaniu serc i umysłów ludzi, którzy widzieli, jak ich dzieci palą się żywcem” — powiedział senator. Jego apel o przerwanie interwencji amerykańskiej w Wietnamie sala przyjęła owacyjnie. (PAP)

Przemówienie Władysława Gomułki

Nowy, polsko-radziecki Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej na następne 20 lat, pieczętuje bratni sojusz między naszymi państwami i narodami — pod kreślił na wstępie Władysław Gomułka.

Akt polityczny wielkiej wagi

Sojusz i współpraca między Polską i Związkiem Radzieckim stanowią i stanowią będą również w przyszłości gwarancję naszego bezpieczeństwa i naszych granic, potężną dźwignię rozwoju ekonomicznego kraju oraz ważki czynnik pokoju w Europie.

Nowy Układ jest kontynuacją Układu, zawartego 21 kwietnia 1945 r., Układu, który był prawnym wyrazem sojuszu, zrodzonego w ogniu wojny przeciw hitlerowskiemu ludobójcom. Wspólnie przelana krew żołnierzy radzieckich i polskich, cementowała na zawsze naszą przyjaźń i wspólne prace. W sojuszu ze Związkiem Radzieckim wywalczyliśmy niepodległość naszej Ojczyzny, utrwaliliśmy, ustalone w Poczdamie, nowe granice Polski, zajęliśmy należne nam miejsce w Europie i w świecie.

Układ zdał więc w pełni egzamin życia i ugruntował stosunki polsko-radzieckie na podstawie równości, przyjaźni i wzajemnej pomocy. Pozostaje on w organicznym związku z obronnym Układem Warszawskim i stymuluje wielostronną współpracę ekonomiczną państw socjalistycznych w ramach RWPG.

I Sekretarz KC PZPR podkreślił dalej, iż naród polski, wyciągając wnioski z tragicznego września 1939 r., odrzucił raz na zawsze politykę wrogości wobec Związku Radzieckiego, politykę, która przewodziła wszystkim rządowi Polski burżuazyjnej. Z tragicznych doświadczeń przedwojennych doświadczeń z państwami zachodniej Europy, naród polski wyciągnął właściwe wnioski, wyszedł z orbity systemu imperialistycznego, związał nierozdzielnie swój byt niepodległy z socjalizmem. Przewodziła mu w tym partia polskich komunistów.

W ciągu całego ubiegłego XX-lecia — oświadczył W. Gomułka — Związek Radziecki okazywał niezachwiane poparcie naszym interesom i dążeniom, bronił wraz z nami suwerenność i prawa Polski i przeciwstawiał się wszelkim roszczeniom i groźbom ze strony zachodniemieckich militarystów i odwetowców.

Współpraca polsko-radziecka

Im silniejszy stawał się Związek Radziecki, tym silniejsza czuła się Polska — stwierdził następnie mówca. Dynamiczny, wszechstronny rozwój ZSRR odgrywa wielką rolę w rozwoju naszego kraju. Wyrazem sojuszu polsko-radzieckiego jest nasza współpraca i wzajemna pomoc w dziedzinie gospodarczej, technicznej i naukowej. Radzieckie dostawy inwestycyjne i surowce przyczyniły się w wielkiej mierze do wszechstronnej industrializacji kraju. Spośród setek wielkich zakładów przemysłowych, zbudowanych w ostatnim XV-leciu, ZSRR wyposażył ponad 90 zakładów w kompletne urządzenia produkcyjne, a przy budowie 200 zakładów okazał nam wybitną pomoc. ZSRR przekazał nam bezpłatnie ponad 5 tys. dokumentacji technicznych i technologicznych, skierował do pomocy w budowie i montażu naszych zakładów tysiące specjalistów, przyjął na praktykę do celu podniesienia kwalifikacji ponad 6 tys. polskich inżynierów i techników. Polska ze swej strony użyła Związkowi Radzieckiemu ok. 2.500 dokumentacji i zaznajomiła z naszymi osiągnięciami 2 tys. specjalistów radzieckich.

Podkreślając ogromne znaczenie radzieckich dostaw su-

rowców dla głównych gałęzi naszego przemysłu, mówca stwierdził, iż w ub. r. Związek Radziecki pokrywał 100 proc. naszego importu ropy naftowej, blisko 80 proc. produktów naftowych, 80 proc. rud żelaza i manganu, 75 proc. węgla koksującego, 54 proc. bawełny, 22 proc. miedzi i 20 proc. ołowiu. Dalszy wzrost radzieckich dostaw surowców, obok rozbudowy własnej bazy surowcowej, to konieczny warunek rozwoju naszej gospodarki narodowej — oświadczył W. Gomułka.

Polska ze swej strony płaci za import radziecki eksportem swoich wyrobów. W r. ub. maszyny i urządzenia przemysłowe stanowiły już ok. 57 proc. całości naszego eksportu do ZSRR.

Polska zajmuje trzecie miejsce w handlu zagranicznym Związku Radzieckiego, dla nas natomiast Kraj Rad jest głównym partnerem. Jeśli przed 10 laty nasze obroty z ZSRR zamykały się kwotą 2,3 mld. zł dew., to obecnie sięgają już wysokości 5,8 mld. zł dew., a w ciągu następnego 5-lecia powinny powiększyć się o 2/3. Daleko posunięte uzgodnienia w dziedzinie dostaw na okres następnego 5-lecia tworzą solidną podstawę, na której możemy oprzeć ostateczne założenia wieloletniego planu rozwoju naszej gospodarki.

Sojusz przeciwko niebezpieczeństwu militaryzmu i rewizjonizmu zachodniemieckiego

W. Gomułka stwierdził następnie, iż dziś, w 20 lat po klęsce Niemiec hitlerowskich, tradycyjny militarizm niemiecki znów króluje w NRF, sięga po broń atomową, podnosi roszczenia terytorialne. Dlatego w nowo zawartym układzie mówimy, że „umawiające się strony będą wspólnie stosować wszystkie dostępne im środki w celu usunięcia groźby agresji ze strony zachodniemieckich sił militarystów i odwetu lub jakiegokolwiek innego państwa, które by się z nimi sprzymierzyło”.

Układ nasz nosi charakter obronny. Polska, ZSRR, wszystkie państwa Układu Warszawskiego pragną pokoju. Politykę pokojową uprawiamy również wobec NRF. Wielokrotnie składaliśmy propozycje w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, który by wychodził z założeń ukształtowanego w okresie powojennym status quo w Europie.

To, że traktat pokojowy z Niemcami nie został zawarty, zostało spowodowane tym, że państwa zachodnie, powodując się polityką antykomunizmu, odbudowały w Niemczech zach. militarystów i zmontowały imperialistyczny blok wojskowy, skierowany przeciwko państwom socjalistycznym.

W ramach tego bloku wojskowego, który rozbił Europę na dwie części i narzucił państwom socjalistycznym konieczność samoobrony przez zawarcie Układu Warszawskiego — NRF zajmuje dziś miejsce szczególne. Jest to bowiem państwo, które /chce przekreślić status quo w Europie, chce pochłonąć NRD i nazywa to „prawem do zjednoczenia” chce przywrócić granice Rzeszy z r. 1937 i nazywa to „prawem do samookreślenia”, chce rozporządzać bronią jądrową i nazywa to „prawem do samoobrony”.

Tak oto niemieccy imperialiści, aby usprawiedliwić swe agresywne cele, odwołują się cynicznie do praw, których odmawiali wszystkim swoim sąsiadom i które deptali brutalnie i krwawo jako najeźdźcy i zaborcy.

Zachodniemiecki program rewanzu i agresji może zaprowadzić świat prosto do

nowej wojny. Zaklinanie się rządu bońskiego, że chce on ten program wcielić w życie „jedynie i wyłącznie drogą pokojową” obliczone jest na bezgraniczną naiwność. Nikt nie może liczyć na to, że narody ZSRR, Polski i innych państw socjalistycznych sprze niewierzą się najżywościjszym interesom swego bezpieczeństwa i niezawisłości, że wydadzą imperialistom na pożarcie pierwsze i demokratyczne i pokojowe państwo niemieckie — NRD. Na pewno nie liczą na to również politycy państw zachodnich, którzy zdają sobie sprawę, że roszczenia NRF nie mają żadnych szans urzeczywistnienia. Nie przeszkadza to jednak kołom rządzącym na zachodzie, a zwłaszcza Stanom Zjednoczonym w popieraniu zbrojeń zachodniemieckich. Koła rządzące na zachodzie nie chcą bowiem wyrzec się polityki szantażu wojennego wobec państw socjalistycznych i traktują Niemcy zach. jako nieodzownego sojusznika w walce z obozem socjalizmem.

Prowadzi to do coraz bardziej niebezpiecznych ustępstw na rzecz mocarstwowych ambicji NRF i jej agresywnych zamierzeń. Wciąż realna jest groźba oddania broni jądrowej w ręce generałów Bundeswehry.

W tej sytuacji — podkreślił W. Gomułka — sojusz polsko-radziecki, zapewniający pomoc wzajemną „wszystkimi środkami” w przypadku napadów zbrojnych, podobnie jak w przeszłości tak i dziś pozostaje główną gwarancją naszego bezpieczeństwa. Tworzy on wraz z Układem Warszawskim nieprzebyłą zapórę wobec wszelkich agresywnych poczynań ze strony zachodniemieckich odwetowców i ich sprzymierzeńców.

Sprawa bezpieczeństwa europejskiego

Podpisując Układ, który cementuje sojusz polsko-radziecki, chcemy, przyczynić się do szerszych konstruktywnych rozwiązań pokojowych w skali naszego kontynentu.

Sprawą kluczową dla likwidacji zagrożenia pokoju w Europie pozostaje problem zbiorowego bezpieczeństwa. ZSRR, Polska i inne państwa socjalistyczne występują od wielu lat z konkretnymi propozycjami. W czasie ostatniej sesji państw Układu Warszawskiego w Warszawie państwa te wystąpiły z propozycjami w sprawie zawarcia paktu o nieagresji z krajami NATO, zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej, utworzenia strefy bezatomowej na tym obszarze oraz poczynania mających na celu rozładowanie napięcia między dwoma państwami niemieckimi. Te i wszelkie inne konstruktywne propozycje — oświadczył mówca — mogłyby się stać tematem dyskusji na europejskiej konferencji w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa, której aktualność nie może ulegać wątpliwości.

Jedność sił socjalizmu

Najważniejszą gwarancją pokojowego rozwoju stosunków w dzisiejszym świecie — powiedział następnie I Sekretarz KC PZPR — jest jedność sił socjalizmu. Jedność ta staje się najwyższym nakazem w obliczu sytuacji w Indochinach, gdzie imperializm USA usiłuje zdławić przemocą już nie tylko ruch wyzwolenczy w Południowym Wietnamie, lecz co dzień mnoży akty brutalnych napadów na terytorium kraju socjalistycznego — Dem. Rep. Wietnamu.

Mówca podkreślił, że Polska Ludowa solidaryzuje się w całej pełni z bohaterką walką narodu wietnamskiego na północy i na południu Wietnamu oraz domaga się natychmiastowego przerwania nalotów, bombardowania

Dokończenie na str. 3

Przemówienie Leonida Breżniewa

Dzień dzisiejszy jest wielkim dniem w historii stosunków radziecko-polskich, w życiu naszych krajów — oświadczył na wstępie I Sekretarz KC KPZR. Przedstawiciele Polski i ZSRR złożyli dziś podpisy pod nowym Układem o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między naszymi krajami.

Znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego

L. Breżniew stwierdził, iż minione 20-lecie w sposób przekonywający wykazało wielką siłę przyjaźni radziecko-polskiej. Braterska przyjaźń i pomoc obu krajów odegrała niemałą rolę w pomyślnym rozgromieniu wroga, w przywróceniu Polsce przetrwałych ziem zachodnich, w szybkiej odbudowie zniszczonej przez wojnę gospodarki. Układ podpisany w kwietniu 1945 r. stał się niezawodną gwarancją bezpieczeństwa granic Polski.

Mówiąc o potężnym rozwoju przemysłu polskiego w latach władzy ludowej L. Breżniew oświadczył, iż ludzie radzieccy są dumni z osiągnięć bratniego kraju; jest w nich również cząstka pracy radzieckich robotników i inżynierów. Jest to jeden z przejawów skuteczności naszej współpracy.

Mówca podkreślił następnie, że to wszystko, co stworzyła nowa Polska, jest rezultatem uporczywej pracy narodu polskiego pod kierownictwem PZPR, jej KC z Władysławem Gomułką.

Oba narody kroczą od 20 lat ramie przy ramieniu. W jednolitym froncie występują również na arenie międzynarodowej. Komuniści Polski i ZSRR — powiedział L. Breżniew — mogą być dumni z tego, że dzięki słusznej, internationalistycznej polityce — w stosunkach między naszymi krajami nie ma miejsca dla narodowych waśni podsycających w ciągu stuleci przez klasy wyzyskiwaczy. Oto nasze największe zwycięstwo.

Sojusz radziecko-polski odpowiada żywotnym interesom obu krajów, jest ważnym ogniwem potężnego sojuszu europejskich krajów socjalistycznych, jakim jest Układ Warszawski. Odpowiada interesom jedności całej wspólnoty socjalistycznej i stanowi istotny czynnik pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Gwarancja nienaruszalności granic Polski Ludowej

Zadokumentowana w nowym Układzie gwarancja nienaruszalności granic Polski Ludowej ma bardzo wielkie znaczenie — kontynuował mówca. Problem ten, żywotnie ważny dla Polski, ma jednocześnie wielkie znaczenie ogólnoeuropejskie. Gwarancja polskich granic na Odrze i Nysie przed zakusami sił odwetowych skubionych w Niemczech zach. jest bowiem nierozdzielnie związana również z interesami Czechosłowacji, NRD oraz wszystkich państw, którym droga jest sprawa trwałego pokoju w Europie.

Na Zachodzie, gdzieś nad brzegami Renu — powiedział I Sekretarz KC KPZR — znaleźć można szaleńców, którzy żywią złudzenia, że uda im się zakłócić pokojowy wysiłek milionów Polaków i osiągnąć po bogactwa wytworzone ich rękami. Nigdy, przenigdy!

Związek Radziecki i Polska, podobnie jak i inne państwa — członkowie Układu Warszawskiego nieraz podkreślały, że gotowe są wspólnie dać zdecydowaną odpowę wszelkim zakusom na wolność i niezawisłość któregoś z nich. Możecie być przekonani, Drozy Przyjaciele, że jeśli ktośkolwiek ośmieli się podnieść rękę na integralność terytorialną Polski Ludowej, na święte zdobycze narodu pol-

skiego, nasz kraj wraz z wami wystąpi w ich obronie.

Problem granic Polski został już ostatecznie i bezpowrotnie rozstrzygnięty w Układzie Poczdamskim. Obecnie można i należy mówić wyłącznie o tym, aby te od dawna istniejące granice formalnie potwierdzić w traktacie pokojowym z Niemcami. Jest to potrzebne po to, żeby ostatecznie ochłodzić zapędy odwetowców zachodniemieckich i utrwalić pokój w Europie.

O prawdziwą jedność i zespolenie państw socjalistycznych

L. Breżniew scharakteryzował stosunki nowego typu łączące państwa socjalistyczne. Oparte są one na zasadach internationalizmu. Doświadczenie wykazuje, że prawdziwa jedność wymaga ścisłego poszanowania niezawisłości i suwerenności każdego państwa — członka wielkiej socjalistycznej wspólnoty. Równocześnie obiektywne interesy narodów tych krajów wymagają ich zespolenia w walce z imperializmem, dyktują konieczność jak najbardziej ścisłej współpracy i pomocy wzajemnej.

W suwerennych państwach socjalistycznych, które znajdują się w niejednakowych warunkach, możliwe jest rozmaite podejście do rozwiązywania tych lub innych problemów szczegółowych.

Jednakże takie zjawiska nie powinny nawet w najmniejszym stopniu rzucać cienia na stosunki we wspólnotie socjalistycznej, ani osłabiać jej jedności.

Przy zachowaniu jedności w pryncypialnych kwestiach naszej polityki istnieją wszelkie możliwości wspólnych działań w walce o zwycięstwo socjalizmu, przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi, a także przyjacielskiego uzgodnienia istniejących niuansów w poglądach, umocnienia jedności światowego systemu socjalizmu na zasadzie całkowitego równouprawnienia, wzajemnego poszanowania i koleżeńskej solidarności.

Problem Wietnamu

Historyczny problem „kto kogo” w skali międzynarodowej będzie rozstrzygnięty na korzyść socjalizmu w walce z siłami starego świata, bez względu na formy, w jakich walka ta jest prowadzona. Do czego zdolni są imperialiści w swym beznadziejnym dążeniu do cofnięcia historii wstecz, do uciemnienia narodów walczących o wolność, wykazują działania St. Zjednoczonych w Indochinach, ich jawna agresja wobec Dem. Rep. Wietnamu. Soldateska amerykańska przyniosła do Wietnamu bestialstwo kolonizatorów, pomnożone niszczycielską siłą nowoczesnych środków zagłady. Nawet faszyści nie ośmielali się używać podczas wojny gazów trujących, a imperialiści amerykańscy z zimną krwią zdecydowali się na to.

Ci, którzy rozpoczęli agresję przeciwko narodowi wietnamskiemu nie osiągną niczego poza hańbą i porażkami — stwierdził mówca. I tym szybciej położony zostanie kres awanturze kolonizatorów, im bardziej zwracie wystąpią przeciwko nim wszystkie siły pokoju, wolności i postępu. Naród Wietnamu potrzebuje skutecznego poparcia tych sił. Z każdym dniem sytuacja staje się coraz bardziej poważna, zagrażając pokojowi nie tylko w Azji południowowschodniej.

Związek Radziecki udziela realnego poparcia narodowi wietnamskiemu.

Pragniemy — powiedział L. Breżniew — aby wszyscy doskonale sobie uświadomili: ZSRR gotów jest udzielić DRW wszelkiej takiej pomocy w umocnieniu środków jej obrony, jaka potrzebna będzie naszym wietnamskim przyjaciółom do odparcia agresji amerykańskich imperialistów. Nie zwlekaliśmy z tym i zwlekać nie będziemy.

Sprawa walki narodu południowego Wietnamu o wolność, o wypędzenie interwencji, o sprawę obrony bezpieczeństwa DRW przed napadami agresorów — to dziś wspólna sprawa wszystkich uczciwych ludzi na świecie.

O utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa w Europie

Koła rządzące NRF — kontynuował mówca — nie chcą się zgodzić ani z istnieniem drugiego państwa niemieckiego, ani w ogóle z granicami istniejącymi w Europie. W tym właśnie tkwi mina grożąca wysadzeniem w powietrze bezpieczeństwa w Europie.

Wskazując na prowokacyjny charakter zwołania posiedzenia Bundestagu w Berlinie zach. L. Breżniew oświadczył m. in.: miasto to, położone w centrum NRF, nie ma nic wspólnego z NRF. Działacze bońscy doskonale to rozumieją, a mimo wszystko nie mogą powstrzymać się od sztuczek, które ich samych stawiają w głupiej sytuacji w oczach całego świata. Najwidoczniej odwetowe ciagoty to choroba silniejsza od zdrowego rozsądku.

NRF stale występuje w charakterze jawnej ostoji militarystów i reakcji w Europie. Co właściwie wnosi ten wielki i rozwinęty pod względem ekonomicznym kraj europejski do stosunków międzynarodowych w ciągu 16 lat swego istnienia? Rewizjonizm podniesiony do rangi polityki państwowej, sławetna „doktryna Hallsteina”, tj. szantaż i pogróżki pod adresem innych państw, bez względu, czy są to kraje Europy, arabskiego Wschodu, Afryki czy też Azji. Polityka Bonn staje się coraz bardziej niebezpieczna dla pokoju w Europie.

W Niemczech zach. istnieje obecnie 500-tysięczna armia. Dążenie do zdobycia za wszelką cenę broni jądrowej znajduje się w centrum całej aktywności NRF w dziedzinie polityki zagranicznej. Plany wielostronnych sił nuklearnych NATO to nie tylko dzieło USA, lecz także owoc wieloletnich wysiłków militarystów zachodniemieckich. Kraje socjalistyczne zdecydowanie występują przeciwko utworzeniu WSN. Stwierdzono to wyraźnie w komunikacie z narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, która odbyła się w stolicy Polski w styczniu br. Mamy jasne stanowisko: żadnych zbrojeń nuklearnych NRF! Żadnych ustępstw dla zachodniemieckich militarystów, marzących o odwecie!

Planom wyposażenia Bundeswehry w broń nuklearną kraje socjalistyczne przeciwstawiają wyraźny i jasny program środków zmierzających do zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Dla udzielenia należytej pomocy siłom odwetowym i imperialistycznym, dla zachowania pokoju, europejskie kraje socjalizmu stworzyły i umacniają potężny system obrony zespolonej, który chroni nasze narody przed wszelkimi niespodziankami — podkreślił Breżniew.

Sprawa jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego

I Sekretarz KC KPZR podkreślił, że w obecnej sytuacji międzynarodowej, jak nigdy dotychczas, konieczna jest jedność działań wszystkich sił rewolucyjnych.

W jedności działań, we wspólnej walce przeciwko agresji imperialistów, o triumf sprawy socjalizmu, wyzwolenia narodowego, o trwały pokój — KPZR podobnie jak PZPR i inne partie marks-

Dokończenie na str. 3

Uczestnicy okręgowych konferencji PZPR wysuwają kandydatów na posłów

W czwartek konferencje PZPR wysuwające kandydatów na posłów z ramienia partii odbyły się w 13 następujących okręgach wyborczych: Białystok, Bielsko-Biala, Bytom, Chorzów, Częstochowa i Zawiercie (woj. katowickie), Szczecin (woj. koszaliński), Chrzanów (woj. krakowski), Olsztyn, Jarosław (woj. rzeszowski), Stargard (woj. szczeciński), Siedlce (woj. warszawskie) i Zielona Góra.

Na okręgowej konferencji partyjnej w Szczecinku na kandydatów do Sejmu wybrani zostali: członek KC PZPR, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” — Leon Kasman, inżynier — Józef Macichowski oraz mechanik z PGR Biesowice pow. Miastko — Mieczysław Tomkowski.

Uczestnicy konferencji PZPR w Częstochowie wybrali kandydatami na posłów: Stanisława Jedrasa — I sekretarza KM PZPR w Częstochowie, Władysława Budzika — górnika z Kopalni Rudy Żelaza „Dębów” oraz Adolfa Machalskiego stalownika kombinatu

Zaostrzenie sytuacji w Bahreinie

W Bahreinie doszło do nowego zaostrzenia się sytuacji. W mieście Manama, stolicy wyspy, doszło do walk między powstańcami Bahreinu, a brytyjskimi władzami kolonialnymi.

Wszystkie szkoły w Bahreinie są zamknięte w związku ze strajkiem ogłoszonym przez studentów na znak solidarności z ruchem partyzanckim.

W środę brytyjski sąd wojenny podjął rozprawę przeciwko grupom młodzieży Bahreinu oskarżonym o udział w demonstracjach antybrytyjskich. (PAP)

Bahrein — wyspy położone w Zatoce Perskiej. Obszar: 598 km kw., ludność: 115 000; główne miasto Manama (43 tys. mieszkańców). Ludność wysp składa się z Persów i Arabów. Brak wody, która sprowadza się rurociągami z kontynentu utrudnia rozwój rolnictwa. Bahrein jest najwęższym w świecie ośrodkiem połowu perł. W półniewolniczych warunkach pracuje przy tym ponad 20 tys. mieszkańców wysp. Ponadto na wyspach znajdują się duże złoża ropy naftowej, eksploatowane przez amerykańskie koncerny. Pod względem politycznym Bahrein znajduje się pod narzuconym mu przez mocarstwa protektorem angielskim. (mi)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguj: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6



300 000 złotych
NA WYGRANE I STOPNIA
CZĘKA
W „KOZIOŁKACH”
K2612

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: — 7.25 Piosenka dnia; 7.45 „Błektina sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualności; 9.10 Dla III pt. „Woda pracuje”; 9.20 Polskie tańce ludowe; 9.40 Dla przedszkoli pt. „Wiosenna orka”; 10.00 Konc. symf.; 11.30 Barwne melodie; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13.10 Dla I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Mozaika radzieckich mel. rozrywk.; 13.40 „Swojskie melodie”; 14. „Przełom” — fragm. książki; 14.20 Mel. franc.; 14.30 Radiowa skrzynka muzyczna; 15.10 Dla szkół średnich słuchowisko pt. „W kręgu Jędrzeja Śniadeckiego”; 15.35 Polska muz. symf.; 16.25 Gra Ork. A. Kostełanetz; 16.35 „Ewa i księżyc”; 17.15 Muz. symf. „Stare i nowe”; 17.30 „Antena wynalazców”; 18.05 Konc. dnia; 19. Kurs jęz. rosyjskiego; 19.15 Uniwersytet Radiowy pt. „Afrykańska Brasilia”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 „Towarzyszyła nam piosenka”; 20.35 Dwa słuchowiska; 21. Muz. rozrywk. i taneczna; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Konc. zyczeń; 22.25 „Sonaty fortepianowe L. van Beethovena”; Sonata cis-moll op. 27 nr 2; 23.30 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23

PROGRAM II: — 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jęz. ang.; 8.35 Portrety Ziemi Zachodniej; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10. Konc. rozrywk.; 10.30 Z życia ZSRR; 11. Muz. operowa; 11.45 My i nasze dzieci; 12.30 „Jutro odpoczniesz” odc. pow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14. Z twórczości H. Wieniawskiego; 14.15 „W trosce o nasze dzieci”; 14.30 „Co przyniosła nowe Problemy”; 14.45 „Błektina sztafeta”; 15. Gra zespołu W. Kolanowskiego; 15.30 Dla dzieci „Przygoda Nikolaika” odc. pow.; 17.12 Z twórczości francuskich kompozytorów; 17.40 Felieton sport. pt. „Na czele Stare Miasto”; 18.45 „Klub entuzjastów nowoczesności”; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Konc. Ork. Symf. PR — solista; 20. W. Wilkomirski — skrzypce; dyryguje — Jan Krenz; 22.10 Słuch. „Polowanie na lwy”; 22.36 Muz. tan.; 23.05 „Studio Piosenki”; 23.30 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.40, 23.50

TELEWIZJA: — 9.10 — Program okolicznościowy; 9.40 — Przerwa; 10.55 — „Cztery lata temu” (kl. II); 11.10 — Przerwa; 11.55 — „Ludzie w białej” dla kl. VII i XI; 12.25 — Przerwa; 13.35 — Program dnia; 16.40 — Czternasta lekcja języka angielskiego;

Przemówienie W. Gomułki

Dokończenie ze str. 2

i innych aktów agresji, poszanowania układów genewskich i przyznania ludności Wietnamu prawa do samodzielnego rozstrzygnięcia o swym losie. Wyrażamy solidarność ze Związkiem Radzieckim, który gotów jest udzielać DRW coraz wydatniejszej pomocy dla obrony jej suwerenności i bezpieczeństwa. Partia nasza — oświadczył mówca — okaże też najgorętsze poparcie wszelkim poczynaniom, które zdążą do przezwyciężenia rozbieżności w obozie socjalistycznym i zapewnienia współdziałania wszystkich partii i państw socjalistycznych w obronie pokoju i niezawisłości narodów.

W. Gomułka podkreślił, iż w nowym polsko-radzieckim układzie obie strony zobowiązuje się „umacniać stałą niezachwianą przyjaźń oraz rozwijać wszechstronną współpracę i udzielać sobie wzajemnej pomocy w oparciu o zasady równouprawnienia, poszanowania suwerenności i nieingerowania w sprawy wewnętrzne drugiej strony zgodnie z socjalistycznym internacjonalizmem”.

Z pobytu delegacji radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

Wieczorem ambasador Związku Radzieckiego w Polsce Awierkij Aristow wydał z okazji pobytu radzieckiej delegacji partyjno-rządowej przyjęcie w salach ambasady ZSRR.

W przyjęciu wzięli udział Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i pozostali członkowie delegacji radzieckiej.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz partii i państwa: Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Mieczysław Jagielski, Bolesław Jaszczuk, Bolesław Podeworny, Józef Ozga-Michalski, Witold Jarosiński, Jan Karol Wendt, Konstanty Dąbrowski, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Tadeusz Gede, członkowie Rady Państwa i rządu, ambasador PRL w Związku Radzieckim Edmund Pszczółkowski, działacze partyjni, przedstawiciele świata nauki z prezesem PAN — prof. Januszem Groszkowskim, ludzie sztuki i kultury, generałica WP.

Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

W czasie przyjęcia, które upłynęło w serdecznej atmosferze ambasador Awierkij Aristow wniósł toast, na rzecz wiecznej przyjaźni między narodami Polski i Związku Radzieckiego. (PAP)

Przemówienie W. Gomułki

Dokończenie ze str. 2

W. Gomułka podkreślił, iż w nowym polsko-radzieckim układzie obie strony zobowiązuje się „umacniać stałą niezachwianą przyjaźń oraz rozwijać wszechstronną współpracę i udzielać sobie wzajemnej pomocy w oparciu o zasady równouprawnienia, poszanowania suwerenności i nieingerowania w sprawy wewnętrzne drugiej strony zgodnie z socjalistycznym internacjonalizmem”.

„Głosując w dniu 30 maja w wyborach do Sejmu i rad narodowych za programem Frontu Jedności Narodu — oświadczył mówca w zakończeniu — społeczeństwo nasze dokona niejako politycznej ratyfikacji tego układu, które prawnie sankcjonuje na następne 20 lat sojusz polsko-radziecki jako kanon polityki zagranicznej Polski Ludowej”.

Przemówienie L. Breżniewa

Dokończenie ze str. 2

stowsko-leninowskie widzi najlepszą drogę do przezwyciężenia rozbieżności, istniejących obecnie w światowym ruchu komunistycznym. Sztuczne rozpalanie tych rozbieżności może jedynie osłabić siły rewolucji, postępu i pokoju oraz cieszyć imperialistów. Połączone wysiłki wszystkich komunistów we wspólnej antyimperialistycznej walce — to najlepszy środek do okiełznania agresorów i zapewnienia zwycięstwa naszych wspólnych ideałów.

Siły pokoju i socjalizmu stale rosną i sprawa, której bronią, bez wątpienia zwycięży — oświadczył w zakończeniu mówca. „Jedność poglądów KPZR i PZPR we wszystkich podstawowych problemach współczesności, wszechstronna współpraca naszych krajów są niezawodną podstawą do dalszego rozwoju braterskich stosunków między Polską i Związkiem Radzieckim. (PAP)

ostatnie WARTHEGAU

175

Dłatego zwiał saperki korpusu Babadżaniana, ledwie dołari w ślad za batalionem Urukowa nad Wartę, zaczął szukać owego mostu, którym musiały się wycofywać na zachód owe „znikające” kolumny Niemców. Gęsta mgła utrudniała szukanie. Wreszcie trzyosobowy patrol, który pod dowództwem sierżanta Kowalskiego, zapuściwszy się aż w bezpośrednie sąsiedztwo miasta, wypatrzył „mosteczek”. Niski, pontonowy. Akurat pusy... Kiedy jednak po „zdjęciu” wartowników Kowalski posłał jednego z saperów po piechole, sam zaś usadowił się na zachodnim brzegu, by uniemożliwić saperom niemieckim ewentualne próby wysadzenia mostu, ku przerażeniu nadjechała jakaś kolumna samochodów... niemieckich. Sam musiał wysadzić most.

Czołowe oddziały korpusu Babadżaniana osiągnęły wieczorem 22 stycznia Wartę nie tylko pod Poznaniem. Szpica brygady pułkownika Moqrunowa — choć ze względu na brak paliwa — natarcie prowadzi „oszczędnościowo” już tylko 2 bataliony czołgów — zbliża się do Obornik.

Do mieszkania Jana Kozłowskiego około godziny dwudziestej wchodzi dwóch żołnierzy hitlerowskich. Wbrew początkowym obawom domowników, zachowują się prawie że przyjaźnie. Obdarzają dzieci czekoladą i konserwami, próbują nawiązać rozmowę z gospodarzem. Nietrudno jednak poznać, że są czymś wystraszeni. Rzeczywiście — wkrótce, widać już przekonani że stworzyli klimat wzajemnego zaufania, ujawniają właściwy cel swych odwiedzin. „Der Iwan ist schon da”. Proszą więc o ubrania cywilne.

Zamiast odpowiedzi Kozłowski prowadzi ich do szafy. Otwiera i pokazuje puste wnętrza... Niemcy odchodzą zawiedzeni... W nocy podrywają wszystkich na równe nogi serie bliskich defonacji. Kozłowski uspokaja przerażone dzieci, tłumacząc, że to oddalony wysadzenia lodu przed mostami. Sam, pełen niepokojem, staje przy oknie i nasłuchuje. Odczekawszy aż znowu zasną dzieci, uchyla okno. Gdzieś z rejonu szosy łukowskiej dobiega okrzyk, głucho warkot i łoskot manewrujących czołgów. Znowu serie, defonacji...

21 stycznia odległość pomiędzy nacierającymi szeroka ława ku północnemu zachodowi obydwojema korpusami pancernymi 2

176

gwardyjskiej armii pancernej generała Bogdanowa, a posuwającymi się w ślad za nimi głównymi siłami 47 armii i 1 armii Ludowej Wojska Polskiego, sięgała już 100 kilometrów. Tyle tylko, że w luce tej działał, zabezpieczając między innymi tyły szarżującym czołgami, 2 gwardyjski korpus kawalerii.

Mimo to generał Bogdanow był zdania: jakiego ryzyko nie ponosił za sobą „odrywanie się” czołgów od armii ogólnowojskowych, nie powinno się zwalniać tempa pościgowych działań awangardowych oddziałów pancernych. Przynajmniej do czasu, kiedy zostanie już sforsowana Noleć, nad którą nieprzyjaciół z pewnością będzie próbował stawić zorganizowany opór siłom radzieckim przebijającym się ku przedwojennej granicy polsko-niemieckiej. Jego obawy, iż dowództwo niemieckie przetrza nad Noleć siły posiadane jeszcze na terenach Pomorza Gdańskiego i Szczecińskiego, okazały się zresztą słuszne.

Oto bowiem, kiedy główne siły 2 gwardyjskiej armii pancernej zebrały się po zajęciu Inowrocławia w jego rejonie, nad Noleć, na zachód od Bydgoszczy, przetrzała się między innymi spod Starogardu 15 dywizja grenadierów pancernych SS, licząca po uzupełnieniach 10 tysięcy żołnierzy, posiadająca 60 czołgów, 120 dział i około 300 kamionów...

22 stycznia, a więc jeszcze wówczas, kiedy transporty tej dywizji spiecha przez Chojnice ku Nakłowi, z rejonu Gniewkowa rusza do natarcia w kierunku północno-zachodnim część sił 9 gwardyjskiego korpusu pancernego. W wyniku ich błyskawicznych działań, zostają przełamane słabo jeszcze obsadzone umocnienia w rejonie Bydgoszczy. Oskrzydlony miasto od południowego zachodu i zachodu, oddziały 9 korpusu uderzają na nie.

Wieczorem 23 stycznia na ulice Bydgoszczy wdzierają się pierwsze czołgi. Zadanie ostateczne oczyszczenia miasta zostaje wszakże przekazane już oddziałom 2 gwardyjskiego korpusu kawalerii. Siły 9 korpusu, przetrzedzone na skutek niedostatków paliwa, są pilnie potrzebne pod Nakłem. Dała tam już o sobie znać — odrzucając oddziały radzieckie — 15 dywizja grenadierów pancernych SS.

*) „Iwan” (tj. Rosjanin) jest już tu. (cdn)

Dnia 7 kwietnia 1963 roku zmarł w 77 roku życia, nasz długoletni współpracownik

Franciszek Mierniczak

emerytowany wizytator szkół i bibliotek

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.

GRONO WSPÓŁPRACOWNIKÓW I PRZYJACIÓŁ 46522m

Dnia 5 kwietnia 1965 r. przeżywszy lat 44 zmarł nasz współpracownik, śp.

Stanisław Marczyński

W Zmarłym straciłszy dobrego kolegę, zawsze służącego pomocą i radą. Żegnamy Go z prawdziwym żalem i smutkiem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej.

WSPÓŁPRACOWNICY z WÓJ. ZAKŁ. USŁUG PROD. ZW. OSP W POZNANIU 46516m

Dnia 7 kwietnia 1965 r. zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, śp.

Aurelia Brzezińska

z domu Prohaska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 kwietnia 1965 r. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŁŻ. CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, Ryccerska 22 m. 16. M2622

Praca

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Dąbrowskiego 154 B. 45431g

Ucznia ślusarskiego przyjmie zaraz warsztat ślusarski — mechaniczny, Po. znań, ul. św. Wawrzyńca 35 — Stefan Wieczorek. 45468g

45468g

Dnia 6 kwietnia 1965 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa córka, moja ukochana mamusia, przeżywszy lat 32, śp.

Łucja Michalska

z domu KOWALKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

RODZICE Z ELŻUNIA I RODZINA 46496g

Dnia 5 kwietnia 1965 r. zmarła długoletnia pracowniczka i członek naszej Spółdzielni

Marta Macierzyńska

W Zmarłej tracimy ofiarną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Spółdzielni Pracownicy Zarząd SP-NI PRACY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNEJ W POZNANIU K2606

Dnia 5 kwietnia 1965 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 52, śp.

Alfons Ziomek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Poznań, Poplińskich 12. 46445g

Samochody

Sprzedam motorower Ryś. Poznań-Dębice, Cieszyńska 4. 45419g

Sprzedam samochód ciężarowy „Opel-Blitz” (komplet silnik „Mercedesa 6” na ropy). Poznań, Zielna 4, tel. 583-831. 45426g

W dniu 7 kwietnia 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i troskliwy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, stryj i wuj, przeżywszy lat 92, śp.

Władysław Echaust

Msza św., pogrzebowa odprawiona zostanie w dniu 10 kwietnia br. o godz. 9 w kościele parafialnym Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11,10 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W imieniu strapionej rodziny

KS. ANDRZEJ ECHAUST 46500

Dnia 6 kwietnia 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy ukochany mąż i przyjaciel, nasz najtrojskliwszy i najukochańszy tatuś, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

mgr Zdzisław Konwerski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążeni

ŻONA, DZIECI, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, Składowa 12 46528m

Dnia 6 kwietnia 1965 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

Roman Rost

rencista PFMZ — mistrz kowalski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ŻONA I RODZINA

Poznań, Grobla 17, Podrzewie, Buk. 46496g

Jutro: Wiec przed Domem Żołnierza

Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu i Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, organizują 10 bm. (sobota) o godz. 17 przed Domem Żołnierza manifestacyjny wiec społeczeństwa Poznania w związku z XX rocznicą wyzwolenia z hitlerowskich obozów koncentracyjnych i Między narodowego Tygodnia Solidarności Uczestników Ruchu Oporu. Zbiórka zakładów pracy, organizacji społecznych, wojska, członków ZBOWiD ze sztandarami i wieńcami oraz transparentami okolicznościowymi o g. 16.30 w poszczególnych dzielnicach miasta:

DZIELNICA GRUNWALD — zbiera się w rejonie MTP (u wylotu Mostu Dworcowego) i maszeruje trasą: Most Dworcowy — ul. Towarowa i Niezłomnych;

DZIELNICE: JEŻYCE i STARE MIASTO — zbierają się na Pl. Mickiewicza przy pomniku, a następnie przemarszem udają się ulicami: Armii Czerwonej — Ratajczaka do ul. Niezłomnych;

DZIELNICA NOWE MIASTO — zbiera się na Placu Bernardyńskim i przejdzie ulicami: — Walki Młodych — Plac Wiosny Ludów — Józefa — Ogrodowa i Niezłomnych;

DZIELNICA WILDA — zbiera się na Rynek Wilecki i przemarszuje ul.: Przemysłową — Niedziałkowskię — Gwardii Ludowej na ul. Niezłomnych. (na)

Konkurs na plakat

Konkurs na plakat z hasłem przeciw paleniu tytoniu ogłosił Społeczny Komitet Zwalczenia Palenia. Termin zgłaszania projektów wraz z hasłem upływa 15 czerwca br. Konkurs przeznaczony jest dla artystów i uczniów szkół plastycznych. Prace nadsyłać należy pod adresem: Społeczny Komitet Zwalczenia Palenia Tytoniu, Warszawa, Plac Powstańców W-wy 1. (na)

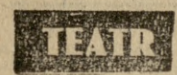
Nie do 16 lecz do 18

W związku z wczorajszą informacją pt. „Handel przed świętami”, Wydział Handlu Prezydium RN zawiadomił nas dodatkowo, że w niedzielę, 11 bm. sklepy wszystkich branż przy głównych ulicach centrum miasta będą czynne do godz. 18, a nie — jak podawano — do 16. (na)

Rewia szlagierów na estradzie

Kiedy przed dwoma laty Stanisław Kamiński i Janusz Hojan rozpoczęli w poznańskiej Rozgłośnie PR cykl audycji muzycznej p.n. „Grająca szafa” nikt nie przypuszczał, że zdobyć ona aż tak wielką popularność wśród młodzieży. Świadczy o tym nie tylko lista słuchaczy, najlepszy sprawdzian dużego zapotrzebowania na muzykę w rytmie tzw. beatu, ale również wypełniona po brzegi sala Państwowej Operetki w Poznaniu w czasie kolejnych występów „Grającej szafy” na estradzie.

Imprezy te przygotowano z



„Pani Dulska” po studencku

W poniedziałek bawił w Poznaniu zespół studenckiego Teatru „38” z Krakowa, który przedstawił publiczności studenckiej Poznania dwa interesujące spektakle sztuki J. Broszkiewicza „Dwie przygody Lemuela Guliwera” oraz „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej.

Teatr krakowski specjalizuje się od lat w unowocześnionych i przekornych inscenizacjach rodzimego repertuaru klasycznego znajdując niekiedy szereg interesujących pomysłów. Z dwóch przedstawień bardziej podobala się powszechnie Zapolska inscenizowana w duchu tek modnego teraz teatru epickiego z sonetami, kupletami i moralizatorskim finałem. Autorzy przedstawienia rozbili naturalistyczną konwencję Zapolskiej raczej dla zabawy niż dla jej moralu, który wyjątkowo w tym przedstawieniu „nie zagrał”, oferując w zamian parę dobrych żartów i bardzo trafne scenografie. Wydało mi się jednak, że jeszcze bardziej interesujące byłoby dziś pójście na całkowite odwrócenie sytuacji i zrobienie spektaklu na opak, na serio z Dulską jako postacią pozytywną. Zobaczyćlibyśmy wtedy dopiero jak powszechna jest jej postawa życiowa i jak z gruntu racjonalistyczna, no i iakże trudna do zbitcia inaczej niż przez ośmieszenie. (ob)

Ognisko naprawdę społeczne

Mało kto zauważył, że Społeczne Ognisko Muzyczne już 12 rok czynnie propaguje muzykę w Poznaniu. Najmłodszy uczniowie mają 4 lata, najstarsi — grubo powyżej 50. SOM jest komórką typu umuzykalniającego, ale wielu spośród jego absolwentów kontynuuje naukę w Podstawowej Szkole Muzycznej, Państwowej Szkole Muzycznej im. K. Kurpińskiego a nawet w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej. Niektórzy wychowankowie Ogniska są nauczycielami w szkole, z której wyszli.

W roku 1953/54 przyjęto na naukę 183 osoby, w roku bieżącym ogólna liczba uczniów trzech działów: Przedszkola Muzycznego (dzieci od lat 4), Działu Dziecięcego (dzieci od lat 7) oraz Działu Młodzieży i Dorosłych (dzieci od lat 12, dorośli bez ograniczenia wieku) wynosi 605, a w roku szkolnym 1965/66 ma wzrosnąć do 700.

Ognisko różni się nieco od innych placówek tego rodzaju. Prowadzi często lekcje

otwarte, dając rodzicom możliwość zapoznania się z techniką nauczania. Istniejąca przy SOM-ie poradnia dla amatorskiego ruchu muzycznego wiąże bardzo silnie Ognisko z tym ruchem. Szkoda, że z usług poradni korzysta stosunkowo mało osób, a większość rekrutuje się spoza Poznania. I wreszcie to, co pozwala nazywać Ognisko „naprawdę społecznym” — szeroki kontakt ze społeczeństwem. SOM ma już 2 filie: w Luboniu przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz w Poznaniu na Głównej przy Szkole Podstawowej nr 45. Naciska na zespołowe muzykowanie (w SOM-ie są obecnie: 2 zespoły akordeonowe, 2 smyczkowe, zespół perkusyjny, 5 rytmicznych, 2 wokalne oraz 4 chóry) pozwala na częste organizowanie koncertów: w szkołach, świetlicach zakładach pracy i przedszkolach. Ostatnio odbyło się szereg imprez, związanych z 20 rocznicą wyzwolenia Poznania. Wszystkie zostaną powtórzone w świetlicach komitetów blokowych. Dużą frekwencją

cieszą się comiesięczne „Soboty Estradowe”, odbywające się w Pałacu Kultury pod koniec każdego miesiąca.

Oczywiście, są i bolączki: zbyt często lekcje odbywają się w mieszkaniach prywatnych (brak sal!). Od ubiegłego roku SOM działa przy Pałacu Kultury dzięki życzliwości Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania. Dyrektor Ogniska — prof. W. Dorożala bardzo chwali sobie tę zmianę, tym niemniej przyznaje, że i teraz ciasnota lokalowa czasami daje się we znaki.

To wszystko podnosi tylko rangę osiągnięć SOM-u. Na 11 kwietnia uczniowie Ogniska przygotowują w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Ognisk Artystycznych ciekawy obrazek sceniczny pt. „U komara wirtuoza” Igora Sikirskiego. Początek o godz. 17 w Pałacu Kultury. Zapraszamy. Na pewno warto zobaczyć i posłuchać! (ad)

Wychowanie przedszkolne tematem narady

Po raz drugi w tym roku szkolnym Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zorganizowało naradę dla podinspektorów do spraw wychowania przedszkolnego z Poznania i województwa. W dwudniowej naradzie, która rozpoczęła się wczoraj, uczestniczył m. in. kurator OSP — dr J. Stoiński, przedstawiciel Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — J. Michalak oraz reprezentanci Ministerstwa Oświaty i gdańskiego Kuratorium, a także podinspektorzy z tego województwa.

Zasadniczy referat nt.: „Niektóre zagadnienia związane z procesem aktywizacji dzieci w poznawaniu otaczającej rzeczywistości” — wygłosiła kierowniczka Referatu Wychowania Przedszkolnego przy Kuratorium OSP, J. Jakubowska. Naradę miała na celu m. in. wyszukanie właściwych form w przygotowywaniu dzieci do samodzielnego myślenia.

Przy okazji narady podinspektorzy i goście zaproszeni z Kuratorium w Gdańsku zwiedzili także niektóre poznańskie przedszkola. (an)

M. Argerich solistką koncertu symfonicznego

W dniach 10 i 11 br. (sobota i niedziela) o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny z udziałem Marthy Argerich (Argentyna) laureatki I nagrody VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina w Warszawie. Artystka w 1957 r. zdobyła tytuł laureatki Międzynarodowego Konkursu im. Busoniego w Bolzano i I nagrodę na Międzynarodowym Konkursie w Genewie. Na koncercie w Poznaniu usłyszymy Marthę Argerich w dwóch koncertach fortepianowych: W. A. Mozarta — d-moll KV. 466 i S. Prokofiewa — w III Koncercie fortepianowym C-dur. Artystkę akompaniować będzie orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii pod dyrykcją Zdzisława Szostaka.

Bilety wstępu wydane na koncert w dniu 17. III. są ważne na 10 bm. (na)

PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Beata” (pol. 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Człowiek z biurka” (włoski 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.30 i 15 „Hasło — Odwaga” (ang. 12 l.); g. 17.30 i 20 „Życie raz jeszcze” (pol. 16 l.); RUSALKI (Szwedz.) — g. 17 i 19.30 „Odwet kapitana Lesza” (jug. 14 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Barwy walki” (pol. 12 l.); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Yokmok” (pol. 16 l.); WARTA — g. 15-16.15 „non stop” — „Bitwa nad Wolgą” (szwedz. 12 l.); g. 17.30 i 20 „Przerwany lot” (polski, 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Billy klanca” (ang. 16 l.); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF 12 l.); WIEDZA (Pałac Kultury) — g. 16 „Nietoperze”, „Węże”, „Jaszczurka zwińka”, „Biologia żaby”, „Dlaczego chronimy ropuchę” i „Mrówcze szla-

Spotkanie aktywu FJN na Wildzie

Niedawno odbyło się na Wildzie zebranie aktywu Dzielnicowego Komitetu FJN. Brali w nim udział także I sekretarz KD PZPR — T. Stróżyk i przewodniczący Prezydium DRN Wilda — S. Kamiński.

Zebrań poświęcono omówieniu planu działania Komitetu na najbliższy okres. Przedstawił go przewodniczący DK FJN — J. Kandulski. Plan przewiduje m. in. dokonanie zmian i uzupełnień składu osobowego omawianego Komitetu, powołanie obwodowych komitetów FJN, przemianowanie działających do tej pory 10 Obwodowych Komitetów FJN na Okręgowe.

Ponadto omówiono i ustalono terminy zebrań z mieszkańcami, na których przedstawiani będą kandydaci na posłów i radnych.

Na naradzie ustalono też zadania obwodowych komitetów FJN w okresie kampanii wyborczej. (a)

INFORMUJEMY

„Rola Wielkopola w załudnieniu i zagospodarowaniu ziem zachodnich” — to tytuł prelekcji J. Dembskiego dzisiaj o godz. 17 w sali Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, Stary Rynek.

O aktualnej sytuacji międzynarodowej mówił będzie red. J. Orzakiewicz dzisiaj o godz. 18 w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94. W programie także film.

„Silva rerum” — to kolejna pogadanka red. L. Wąchalskiego — dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Na spotkanie z Eugeniuszem Pauksztą zaprasza dzisiaj o godz. 18 Pałac Kultury do sali kinowej. Tytuł imprezy: „Pisarz serio i w anegdocie”.

Otwarte posiedzenie naukowe Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego PTPN odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali przy ul. Mielżyńskiego 27/29. W programie odczyt dr. J. Stankowskiego pt. „Niektóre fizyczne zagadnienia kosmonautyki”.

15.30, 18 i 20.15 „Towarzysz Regent” (czeski 12 l.); GONG — g. 10 i 12 „Ostatni lot” (radz. 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Igraszki miłosne” (franc. 18 l.); GRUNWALD — g. 15 „Spica królowa” (USA 12 l.); g. 17 i 19.30 „Et cetera pana pulkownika” (włoski 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Zdradca jest wśród nas” (ang. 12 lat); g. 15.30, 18 i 20.15 „Beata” (pol. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Skapani w ogniu” (pol. 12 l.); KOSMOS — g. 18 „Hrabia Monte Christo” (franc.-włoski 12 l.); MALTA — g. 16 „Białe pustkowia” (USA 9 l.); g. 18 i 20.15 „Pieć” (pol. 16 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Pracze z Portugalii” (franc. 14 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Mord w Tokio” (jap. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Dumbo” (USA 10 l.); g. 18 i 20 „Ten wstrętny celnik” (franc. 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Chcemy się bawić” (ang. 12 l.);

Bokerskie półfinały bez reprezentantów Poznania

Po 4 dniach walk, zakończone zostały spotkania eliminacyjne XXXVI indywidualnych bokerskich mistrzostw Polski seniorów. Druga seria spotkań ćwierćfinałowych stała na słabym poziomie. Dotyczy to szczególnie wał: półśredniej, średniej i ciężkiej. Gdyby Drogosz, który był zgłoszony do turnieju, zdecydował się stanąć na starcie, zostałby z pewnością mistrzem Polski.

W piątek, 9 bm. zawodnicy mają dzień przerwy, natomiast w sobotę rozegranych zostanie 20 walk półfinałowych, a w niedzielę przed południem finały. A oto wyniki:

Waga kogucia: Gałązka (W-wa) pokonał Ziembe (Rzeszów). Karys (Kr.) wygrał na skutek przewagi w 3 starciu z Sokółskim (Lubl.), Pejko (Bydg.) pokonał na punkty Powroźnika (Katow.), Radzikowski (Łódź) wygrał na punkty z Andruszkiewiczem (Gd.).

Waga lekka: Dasal zwyciężył na skutek przewagi w 3 rundzie Króla (Kiel.), Grudzień (W-wa) pokonał Tabaszewskiego (Katow.), Dudeczak (Kr.) wygrał z Bronisem (Gd.), Paszkowski (Koszal.) przeszedł do półfinału walkowerem, ponieważ Petrak (Bydg.) nie stanął na ringu.

Waga półśrednia: Szymkowiak (Bydg.) wypunktował 4:1 Jakubowski (Poznań), Kowalski (Olsztyn) pokonał Wiśniewskiego (Łódź), Loranc (Kr.) wygrał przez dyskwalifikację w 3 starciu z Janowiczem (Gdańsk), Kaczyński (W-wa) wypunktował Walendzika (Zielona Góra).

Waga średnia: Szymaniak (Warszawa) wygrał z Senderowiczem (Kielce), na skutek przewagi w drugim starciu, Słowakiewicz (Kr.) zwyciężył Zaborowskiego (Pozn.), również na skutek przewagi w 2 starciu, Jakubowski (Białystok) wygrał z Maciukiewiczem (Bydg.) przez dyskwalifikację w 3 starciu, Koszowicz (Kat.) wypunktował Krzyżkę (Opole).

Waga ciężka: Trela (Rzesz.) zwyciężył na skutek przewagi w pierwszym starciu Izewskiego (Lublin), Jędrzejewski (Kr.) pokonał Denderysa (Wr.), a Małkiewicz (Kat.) — Mizerskiego (W-wa), Michej (Gd.) zwyciężył na skutek dyskwalifikacji w II rundzie Świtka (Zielona Góra).

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO LEKKOATLETÓW USA

Halowe spotkanie lekkoatletyczne reprezentacji USA i NRF przyniosło podwójne zwycięstwo drużynom amerykańskim. W konkurencjach męskich zwyciężyli reprezentanci USA 101:56, a w kobiecych — 61:52.

FINAL PUCHARU EUROPY

W obecności 12 tys. widzów w moskiewskim Pałacu Sportu odbyło się pierwsze, finałowe spotkanie o Puchar Europy w koszykówce męczyzn między mistrzowskim zespołem ZSRR — CSKA Moskwa, a Realem Madryt. Po grze, stojącej na wysokim poziomie, zwyciężyli koszykarze CSKA — 88:31 (48:40). Rewanż odbędzie się 15 bm. w Madrycie.

TURNIEJ KLASYFIKACYJNY

W Łodzi rozpoczął się klasyfikacyjny turniej kadry tenisowej z udziałem całej czołówki krajowej.

W pierwszym dniu zawodów zanotowano jedną niespodziankę. Było nią łatwe zwycięstwo Tadeusza Nowickiego nad Wiesławem Nowickim 6:1, 6:4. W pozostałych spotkaniach zwyciężyli faworyci. Orlikowski pokonał Nowaka 7:9, 6:3, 6:2. Maniewski zwyciężył Prystoprą 11:9, 6:1, a Jamroz łatwo ugrał się z Szewczykiem 6:2, 6:2.

PUCHAR PKOL POWEDROWAŁ DO NOWEGO TARGU

Kolejny mecz finałowego turnieju ośrodków doskonalenia hokeja, wygrał zwycięzca rozgrywek. Hokeiści Nowego Targu, remisując z Warszawą 2:2 (1:1, 1:1, 0:0), zapewnili sobie definitywnie pierwsze miejsce i zdobyli Puchar PKOL.

CO NOWEGO

W KLUBIE OLIMPIJCZYKA? — Kolejny „Czwartek dyskusyjny” w Klubie Olimpijczyka poświęcony był sprawie hokeja lodowego. O tegorocznych mistrzostwach świata, które odbyły się w Finlandii, mówił red. Witoł Domański. Prelekcja uzupełniona została filmem z przebiegu turnieju mistrzowskiego.

ki”, g. 18.15 „Z dokumentów walki”, „Noc”, „Ofensywa wyzwolenia”, „Życie jest piękne” i „Leśny front”; WRZOS (Lubon) — nie czynne; WRZOS (Mosina) — g. 19.15 „Nieznan” (pol. 12 l.); g. 19.15 „Ludwika do rondla” (jug. 16 l.); ZNIEC (Żabikowo) — g. 19 „Na tropie policjantów” (ang. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Szwajcaria współczesna”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — w ramach Poznańskiej Wiosny Muzycznej — Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — wystawa pt. „Pamięć ofiar hitleryzmu” — g. 10-17; MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Sztu-

O mistrzostwo III ligi

Olimpia - Grunwald 3:1

Derby lokalne, w ramach piłkarskich rozgrywek III ligi, pomiędzy Olimpią a Grunwaldem zakończyły się zwycięstwem Olimpii w stosunku 3:1 (1:0).

Gra jaką zdemontowali piłkarze obu drużyn nie mogła podobać się licznie zgromadzonemu kibicom. Odbiegła ona daleko od poziomu, jakiego można by oczekiwać od drużyn zajmujących czołowe miejsca w tabeli.

Spotkanie było ciekawe jedynie w pierwszej połowie, przy czym już pod jej koniec, przeprowadzone ataki traciły na rumieńcach. Podobnie jak w meczu śródowym (Lech — Górnik), akcją obu drużyn brakowało wykończenia, a oddawane strzały zbyt często miały się z celem. Zdobyte bramki nie przyniosły zaskoczenia, ich zdobywcami. Byli raczej wynikiem przypadków względnie padły w momentach najmniej oczekiwanych. Podobała się ambicja i chęć walki jaką wykazywał Grunwald. Mimo porażki prowadził do końca grę otwartą, dając za wszelką cenę do umniejszenia niekorzystnego stosunku punktowego.

Prowadzenie dla Olimpii zdobył Kalet z dalekiego strzału, pod koniec pierwszej połowy. Po przerwie wyrównującą bramkę strzelił Wojciechowski. Ponowne prowadzenie zdobyła Olimpia ze strzału Komasy a Domagała ustalił wynik dnia pewnie egzekwując rzut karny, podyktowany za faul popełniony na Komasie.

Również w dniu wczorajszym, w Pile odbyło się spotkanie pomiędzy tamtejszym Sokołem a Calisią. Mecz po nieciekawym przebiegu zakończył się nikłym, choć zasłużonym zwycięstwem gospodarzy, w stosunku 1:0.

Po wczorajszych spotkaniach w tabeli III ligi nie zaszły zasadnicze zmiany. Olimpia umościła pozycję wicelidera wyraźnie zagrożając przodownikowi tabeli — Lechowi. Grunwald utrzymał się na 5 pozycji tylko dzięki lepszym stosunkom małych punktów. Pozycje Calisii i Sokoła, również nie uległy zmianom, przy czym sytuacja kaliskich piłkarzy wyraźnie pogarsza się z meczu na mecz, i jeżeli w najbliższych spotkaniach kaliszanie nie uzbiorą więcej punktów, ich egzystencja w III lidze może być poważnie zagrożona.

TABELA			
1. Lech	18	31	56:7
2. Olimpia	17	29	53:12
3. Warta	17	23	48:19
4. Energetyk	18	20	32:30
5. Grunwald	18	20	24:27
6. Górnik Konin	18	19	33:27
7. Polonia Poznań	17	18	35:26
8. Zjednoczeni	18	18	27:23
9. KKS Łęčno	18	16	31:34
10. Dyskobolia	18	16	27:41
11. Calisia	16	14	27:28
12. Włókniarz	18	14	18:38
13. Witovia	17	11	24:48
14. Sokół Pila	18	9	16:54
15. Olimpia Koło	18	6	19:56

Kunze wicemistrzem Warszawy

W hali Legii rozpoczęły się czwarte szermiercze mistrzostwa Warszawy. Ze względu na to, że PZSZ traktuje te imprezy, jako turniej klasyfikacyjny, do startu dopuszczono zawodników z całego kraju. W rozegranych w pierwszym dniu walkach floretowych, startowało 56 zawodników polskich i 2 reprezentantów NRD.

Zwycięcą został aktualny mistrz Polski, florecista Marymontu, Witold Woyda (3 zwycięstwa). Wykazał on dobrą formę i w ładnym stylu pokonał w finale wszystkich przeciwników.

Zaszczytne, drugie miejsce zajął poznański Kunze (Warta), zapisując na swym koncie 2 zwycięstwa. Warto dodać, że w walce o awans do finału, Kunze pokonał gładko Parulskiego. Poznański zdemontował wysoką formę. (za)

ka starożytnego Meksyku” — g. 9-15.

DYZURY
SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publicznych; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35;
WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

KWIECIEŃ		Rufina
9	piątek	Słońce: 5.09 — 18.40
TEATRY		
POLSKI — g. 19 „Horsztyński” (premiera); NOWY — g. 19 „Niezwykły proces”; OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.		
KINO		
KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kapo” (włoski 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Tysięczne okno” (franc. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Kasiarz” (ang. 16 l.); g. 18 i 20.30 „8 i 1/2” (włoski 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30,		